

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, czwartek 27 sierpnia 1931 r.

Nr. 195

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a ZSRR. Mocarstwa a ZSRR. — Polska a Niemcy. Sprawy mniejszości. Sytuacja polityczna w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna i gospodarcza w Anglii.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A ZSRR. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Vossische Ztg. 26.VIII, w koresp. z Warszawy, podaje wiadomości o pakcie polsko-sowieckim oraz przytacza przebieg dotychczasowych rokowań z Rosją. Dziennik podnosi, że włączona przez Polskę sprawa paktu nieagresji między Rosją a innymi sąsiadami jej natrafia na trudności może jedynie z powodu nieistnienia stosunków dyplomatycznych między Rumunją a Rosją. Gdy jednak znajdzie się wyjście dla tej sprawy, to zagadnienie granicy sowiecko-rumuńskiej zostałoby odsunięte na czas nieokreślony, Rosja zaniechałaby swoich pretensyj, a Rumunja pozostałaby w posiadaniu Bessarabji. Najważniejszym zaś wynikiem byłoby zupełne odciążenie wschodniego frontu Polski. Dojście zatem do skutku tych paktów stanowiłoby wielki i trwały sukces polskiej i francuskiej polityki wschodniej, którego nie można niedocenić ze stanowiska niemieckiego. Polska wówczas mogłaby całą swoją uwagę obrócić na zachód t. j. na Niemcy. Wówczas układ stosunków zależałby już tylko od Polski, Niemiec i Francji i byłoby samooszukiwaniem się, gdyby kto taki układ stosunków uważał za korzystny dla Niemiec.

Berliner Tageblatt 26.VIII, w koresp. z Warszawy pisze, iż po „energicznym zaprzeczeniu” przez prasę sowiecką istnienia rokowań z Polską, teraz nadszedł niespodzianie wiadomość o prawdopodobieństwie tych rokowań, i to tembardziej niespodziewanie, że polski komunikat urzędowy ani słowem nie wspomina, jak wyobraża sobie Polska swoje stanowisko wobec państw bałtyckich, a przede wszystkim wobec Rumunji.

Dziennik zaznacza, że według wiadomości z kół polskich projekt polski przewiduje zawarcie paktów nieagresji między Rosją a Polską, Rumunją, Estonją i Łotwą, i ma być przedmiotem rozmów między min. Zaleskim i Litwinowem w czasie sesji genewskiej.

Berliner Tageblatt 27.VIII, w pierwszym wydaniu (berlińskim) podaje w powołaniu się na „dobrze poinformowane źródło” następującą notatkę p. t. „Rosja i Polska”.

„Zapewniają, że w ostatnim czasie nie toczyły się żadne rokowania pomiędzy Rosją i Polską w sprawie paktu o nieagresji. Odnośne dementi z Kremla ukazało się 23 sierpnia w porannych dziennikach rosyjskich. Dopiero w kilka godzin później poseł polski Patek złożył w Moskwie projekt swego rządu w sprawie zawarcia tego rodzaju paktu, przytem we wszystkich podobnych doniesieniach chodziło o pogłoski, oparte na tem, że ze strony polskiej prowadzone były z Rumunją rozmowy na temat zamiarów zawarcia polsko - rosyjskiego paktu, posiadającego taki charakter i że następnie te wynurzenia polskie, dzięki niedyskrecji Rumunji, przedostały się do wiadomości publicznej. W Rosji projekty polskie uważane być mają za zupełnie nienadające się do przyjęcia, tak samo, jak nie nadawały się do przyjęcia (kontrprojekty, wysunięte przed kilku laty przez Polskę, w odpowiedzi na rosyjską propozycję zawarcia paktu o nieagresji. W rokowaniach rosyjsko-francuskich, prowadzonych w ciągu ostatnich tygodni, zagadnienia polsko - rosyjskie podobno nie były omawiane, istnieje jednak przypuszczenie, że Polska za wiadomością Francję, podobnie jak i Rumunję o zamiarze swoim zawarcia tego rodzaju paktu z Rosją. Co się tyczy francusko - rosyjskiego paktu o nieagresji, to istotnie jest on już gotowy, nie został jednak dotychczas podpisany. Podczas, gdy przed laty Rosja postawiła zarówno Polsce jak i Francji projekt zawarcia paktu o nieagresji, to tym razem również w stosunku do Francji inicjatywa nie wyszła z Moskwy”.

Berliner Tageblatt 26.VIII, informuje z Paryża, że ukazał się francuski komunikat oficjalny w sprawie rokowań polsko-rosyjskich o pakt nieagresji. Rząd polski złożył w grudniu oświadczenie, iż gotów

jest przystąpić do rokowań, a 12 lutego na komisji zagran. Senatowi min. Zaleski złożył podobne oświadczenie. Z tych dat wynika, że rząd francuski ze swej strony zajął się sprawą paktu nieagresji z Rosją dopiero po rozmowach polsko-rosyjskich na skutek inicjatywy sowieckiego rządu.

Der Tag 26.VIII, w koresp. z Warszawy podaje komunikat P. A. T. o złożeniu przez posła Patka rządowi sowieckiemu projektu paktu nieagresji.

Dziennik zaznacza, że w polskich kołach gospodarczych panuje przekonanie, iż poseł Patek miał także przedstawić rządowi sowieckiemu dokładne propozycje co do wszczęcia również rokowań handlowych. Układy w sprawie paktu nieagresji podobno w najbliższych dniach mają być dalej prowadzone w Paryżu i Genewie, a min. Zaleski jest oczekiwany w Paryżu dn. 28 sierpnia w przejeździe do Genewy.

Deutsche Allg. Ztg. 26.VIII, w koresp. z Warszawy podaje komunikat P. A. T. o polskim projekcie paktu nieagresji z Rosją oraz pisze o przyjeździe posła Patka do Warszawy, którego rozmowom z kierownikami polskiej polityki zagranicznej tutejsze koła dyplomatyczne przypisują wielkie znaczenie.

Dalej podaje dziennik głosy prasy polskiej i komentarz „Izwestij”.

Deutsche Tageszeitung 26.VIII, w koresp. z Warszawy podaje głosy prasy polskiej o propozycji polskiej paktu nieagresji z Sowietami.

W koresp. z Kowna dziennik pisze, że Rada komisarzy ludowych i Polit-Biuro bada obecnie proponowany przez Polskę pakt nieagresji. Rząd sowiecki upoważnił Litwinowa, jak twierdzą, dobrze poinformowane sfery, do dalszego prowadzenia rokowań z Polską; nie udzielił mu jednak pełnomocnictwa do podpisania paktu. Rosyjskie koła rządowe podtrzymują zdanie, że układ polsko-rosyjski powinien dotyczyć stosunków tylko tych dwóch krajów.

Deutsche Tageszeitung 25.VIII, w koresp. z Warszawy pisze, że w poniedziałek przybył tutaj z Moskwy poseł Patek i wkrótce potem stało się wiadomem, że wręczył on dnia poprzedniego w niedzielę projekt paktu nieagresji. Projekt ma trzymać się ram paktu Kelloga. Poseł Patek odmawia podania bliższych szczegółów. Miał on podobno poczynić także propozycje rządowi sowieckiemu w sprawie rokowań o traktat handlowy; korespondent dowiadyuje się o tem z polskich kół gospodarczych.

Dziennik podaje w końcu części artykułu „Gazety Polskiej”, omawiającego sprawę paktu nieagresji z Rosją.

Germania 26.VIII, w koresp. z Warszawy podaje treść komunikatu P. A. T. o polskiej propozycji paktu nieagresji z Rosją, oraz informacje, podane przez inne dzienniki niemieckie (por. wyżej).

Vorwärts 26.VIII, pisze, że Polska daje wyraz trosce o swoją przyszłość, tembardziej, że w jej granicach znajduje się wiele mniejszości narodowych. Rosja jest najgroźniejszym wrogiem polskiej niepodległości, a obecnie rządzący nią system sowiecki nic nie uczynił dotychczas, aby się wyróżnić pod tym względem od dawnego carskiego. Pomimo licznych konferencyj traktatów rozjemczych wielu — i to nie

tylko w Polsce — liczy się z wybuchem nowej wojny.

Königsb. Allg. Ztg. 24.VIII, w obsz. art. zastanawia się w d. c. nad możliwymi skutkami zbliżenia francusko-sowieckiego. W projektowanym pakcie dziennik widzi już trójkąt Paryż — Moskwa — Warszawa i domaga się od rządu Rzeszy zapoczątkowania racjonalnej polityki na Wschodzie. Dziennik pociesza się wprawdzie, że projektowany układ we Francji nie znajduje poklasku, przeciwnie, nawet — jak z prasy francuskiej wynika — ma on szereg poważnych przeciwników; „Kgsb. Allg. Ztg.” uważa, że tembardziej ciąży na rządzie niemieckim obowiązek jaknajszybszego i jaknajenergiczniejszego zajęcia określonego stanowiska wobec zmian na wschodzie Europy, jakie przygotowuje polityka francuska.

Preuss. Ztg. 24.VIII, domaga się w związku z projektowanym paktem francusko-sowieckim interwencji władz wojskowych w niemieckim urzędzie dla spraw zagranicznych. Dziennik ogłasza list otwarty do ministra wojny, w którym żąda od niego należytego nacisku na politykę zagraniczną Rzeszy. Obecny bowiem stan rzeczy jest — zdaniem dziennika — nie do zniesienia i jedyny ratunek uniknięcia zupełnej izolacji Niemiec na terenie międzynarodowym „Pr. Ztg.” widzi w ingerencji ministra wojny w „niedołężnym urzędzie dla spraw zagranicznych”. Specjalnie obecna chwila jest poważna, a to „wobec zaborczych dążeń Polski na naszym wschodzie, które nie są już krepowane względami na Rosję, dalej wobec iluzoryczności wszelkiego porozumienia Niemiec z Europą południowo-wschodnią, [nawet Węgry znajdują się pod wpływami Francji] i wreszcie wobec tego, że Włochy znalazły się w stanie zupełnego okrążenia oraz że Niemcy nie mają w polityce zagranicznej żadnego dostępu do świeżego, niezatrutego przez Francuzów powietrza”.

Journal des Débats 25.VIII, w art. P. Bernusa omawia projektowany francusko-sowiecki pakt nieagresji i nazywa go szaleństwem, na które społeczeństwo francuskie nie powinno się zgodzić, gdyż idzie ono po linii projektów Sowietów i wszystkich zwolenników przewrotu europejskiego. Projekt takiego paktu wykazuje jasno, ile jest w polityce francuskiej, kierowanej przez Brianda, elementów mętnych i dziecinnie naiwnych. Mętność i niejasność zarzuca autor tym, którzy starają się zniweczyć istniejące stosunki pomiędzy Francją i Polską, a przynajmniej ograniczyć zobowiązania Francji względem Polski. Bez względu na naiwność jest przypuszczać, że z podobnego paktu z Sowietami Francja mogłaby wyciągnąć jakąkolwiek korzyść. Francusko-sowiecki pakt nieagresji utrwaliliby jedynie sojusz niemiecko-bolszewicki, paraliżując swobodę ruchu Francji.

Prasa włoska z 26.VIII, podaje wiadomość o złożeniu przez posła Patka rządowi sowieckiemu projektu paktu o nieagresji między Polską i Sowietami.

Corriere della Sera w depezy z Berlina komunikuje przytem, że sowieckie dementi w sprawie pertraktacji w tej materji wywołało w Warszawie nieprzyjemne wrażenie. Pomimo to Warszawa — zdaniem dziennika — żywi nadzieję dojścia do porozumienia z Sowietami. W tym wypadku — zdaniem „Corriere della Sera” — sojusz polsko-rumuński str-

ciłby dla Polski całą wagę. Dziennik przypuszcza, że w tej właśnie sprawie odbył z odpowiedzianymi czynnikami w Warszawie długie poważne rozmowy ks. Mikołaj rumuński.

POLSKA A NIEMCY. SPRAWY MNIEJSZOŚCI. SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Allg. Ztg. 26.VIII, pisze, że prasa polska zrobiła zarzut niemieckim katolikom, iż na zebraniu związków katolickich w Bytomiu śpiewali pieśni nacjonalistyczne, nie licujące z charakterem zebrania. Dziennik podkreśla, że w żadnym razie nie można porównywać polskiej „Roty” do naszej „wspaniałej” pieśni niemieckiej. Polskie władze zabraniają wstępu dziennikarzom niemieckim, to też władze niemieckie powinny także odebrać debit tym dziennikom polskim, które nawołują polskich mieszkańców Niemiec do niebrania udziału w zebraniach, gdzie się śpiewa niemiecką pieśń.

Germania 26.VIII, pisze, że na Zjeździe katolickim w Norymberdze omawiano sytuację mniejszości niemieckich w krajach środkowej Europy, przyczem największej uwagi poświęcono Polsce. W nowej skardze Volksbundu wymienione są prześladowania mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku, które stoją w sprzeczności z uroczystymi oświadczeniami rządu polskiego na styczniowej sesji Rady Ligi Narodów. Sprawa mniejszości niemieckiej zdaniem autora będzie często jeszcze przedmiotem rozpraw Ligi, gdyż rząd polski narazie nie czyni żadnych kroków dla powstrzymania polityki wynarodowienia.

Deutsche Tageszeitung 26.VIII, w koresp. z Genewy pisze, że skarga ponowna Volksbundu do Ligi Narodów wywarła wielkie wrażenie w Genewie ze względu na to, iż podaje wielką ilość faktów. Polacy, rozumie się, użyją wszelkich wysiłków, aby utrzymać dotychczasowe sprawozdanie, korzystne dla siebie i osiągnąć przyjęcie tego sprawozdania przez Radę Ligi. Niemcy naturalnie ze względu na faktyczny stan rzeczy będą musiały popierać odmienne stanowisko.

Cała prasa litewska z 24.VIII, na czołowym miejscu zamieszcza p. n. „W kraju wileńskim jest bardzo ciężko” streszczenie wiadomości podanej przez „Wieczór Warszawski” o pogorszeniu się sytuacji gospodarczej w Wileńszczyźnie.

Wozroźdzenie 21.VIII, w korespondencji z Warszawy twierdzi, że w związku ze zbliżającą się sesją Ligi Narodów ukraińskie organizacje terrorystyczne wznowiły swoją działalność terrorystyczną celem uniemożliwienia porozumienia pomiędzy stronnictwami ukraińskimi a rządem. Wypadki ostatnie w Małopolsce Wschodniej zwłaszcza eksproprowacja w Truskawcu zaniepokoiły opinię publiczną w Polsce. Młodzież ukraińska, oddana fanatycznie koncepcji wielkiej Ukrainy, wyrobiła w swej psychologii w ciągu kilku generacji upór, żelazną dyscyplinę i zdolność do konspirowania i jest bardzo podatnym materiałem dla bojówek rewolucyjnych. Uwaga opinii polskiej ponownie zwróciła się do sytuacji politycznej w Małopolsce Wschodniej.

Orka 24.VIII, zamieszcza dalszy ciąg artykułów Leńskiego o sytuacji politycznej w Polsce oraz o zadaniach akcji komunistycznej. Najbardziej charakterystyczną cechą przełomu dokonywanego się w nastrojach mas polskich jest przyśpieszone zanikanie złudzeń szerzonych przez PPS, ludowców i wszelkiego rodzaju ugrupowań demokratycznych o pokojowym wyjściu z kryzysu. Naczelnym hasłem komunizmu w Polsce w okresie obecnym powinno być: „Przez walki codzienne do rozstrzygających bitew o władzę.” Zgodnie z tem należy: 1) zwracać szczególną uwagę na organizowanie walk strajkowych w głównych ośrodkach kolejowych, wśród robotników miejskich, wśród warszawskich metalowców, łódzkich włókniarzy, pracowników państwowych, przedewszystkiem pocztowców, 2) wykorzystać obecny okres dla przeprowadzenia masowych strajków robotników rolnych, 3) wzmocnić kierownictwo ruchem bezrobotnych, 4) organizować zwłaszcza wśród chłopów masową odmowę płacenia podatków, kar, a także masowy odpór egzekucjom podatkowym, 5) wzmocnić pracę w armji, w Strzelcu i innych organizacjach półwojskowych i 6) rozbudować samoobronę i usprawnić jej kadry pod względem techniczno-organizacyjnym.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W ANGLJI.

Prasa angielska 25.VIII, omawia w obszernych sprawozdaniach i w artykułach redakcyjnych utworzenie w Anglji pod przewodnictwem Mac Donalda nowego rządu.

The Times 25.VIII, ostro krytykuje stanowisko, zajęte przez Hendersona, szefa „dysydentów”, chociaż miał on specjalnie dogodne warunki, by być poinformowanym o grozie niebezpieczeństwa. Dziennik konkluduje: „Publiczność może teraz oczekiwać nowych projektów rządu z nadzieją, że przywódcy wszystkich partyj nareszcie się zjednoczyli dla wyciągnięcia kraju z jego niepewnej sytuacji”.

The Daily Telegraph 25.VIII, oświadcza, że kraj podziwiać będzie wytrwałość Mac Donalda i nieugię-

tość Snowdena, którzy pozostali niezachwianie wierni swym zasadom aż do końca, poświęcając nawet swoje życie polityczne. Jedyną słabością nowego rządu narodowego będzie to, że liczba zwolenników Mac Donalda w Izbie Gmin będzie stosunkowo mała. Z drugiej strony jednak, konserwatyści i liberałowie są połączeni.

Rząd ma prawo oczekiwać od wszystkich obywateli dobrej woli lojalnego poparcia zarządzeń, które przedsięwzięcie dla potwierdzenia nienaruszonego zaufania świata do funta angielskiego.

The Morning Post 25.VIII, pisze w związku z utworzeniem nowego rządu w Anglji, że fakt ten dowodzi zdrowych podstaw angielskiego systemu politycznego, skoro ludzie, rozdzieleni najostrożniejszymi antagonyzmami politycznymi, z taką gotowością zeszliz się dla stawienia czoła kryzysowi narodowemu. Je-

W dniu 22 VIII 1918 r. w Warszawie...

W dniu 22 VIII 1918 r. w Warszawie...

W dniu 22 VIII 1918 r. w Warszawie...

CÓLNE

W dniu 22 VIII 1918 r. w Warszawie...

W dniu 22 VIII 1918 r. w Warszawie...

SPRAWY MIKROSKOPICZNE
TUJACJA POLITYCZNA W POLSCE

W dniu 22 VIII 1918 r. w Warszawie...

W dniu 22 VIII 1918 r. w Warszawie...

TUJACJA POLITYCZNA I GOSPODARZA

W dniu 22 VIII 1918 r. w Warszawie...

żeli pierwszą niezbędną rzeczą jest przywrócenie zaufania w kraju i zagranicą, wczorajsza zmiana rządu jest najlepszym krokiem, jaki był możliwy, dla osiągnięcia tego celu; obecnie ma się pewność, że korzeń zła został wyrwany i że uczyniony będzie właściwy wysiłek dla przywrócenia krajowi zdrowia.

Daily Herald 25.VIII, podaje wiadomość, że poprzedni rząd angielski powiadomiony został przez nowojorski Federal Reserve Bank o gotowości kilku banków amerykańskich udzielenia Bankowi Angielskiemu dalszych znacznych kredytów pod warunkiem, że natychmiast poczynione będą znaczne oszczędności w zakresie ubezpieczeń społecznych. Naleganie Banku Angielskiego na konieczność tych kredytów, nawet za cenę przyjęcia wspomnianych warunków, — informuje dziennik — zdecydowało o rozłamie w poprzednim rządzie. „Gdzież tu jest patriotyzm, odpowiada w związku z tem dziennik na zarzuty przeciwników politycznych, jeżeli pozwala się Federal Reserve Bankowi na dyktowanie, jako warunku dalszych kredytów dla Banku Angielskiego, polityki, jaka ma być prowadzona w odniesieniu do zasiłków dla bezrobotnych? To nie jest patriotyzm, lecz uznanie dyktatury nawet nie jakiegoś banku angielskiego, a finansjery międzynarodowej”.

The New York Times 25.VIII, informuje w związku z tą wiadomością o ogólnym przeświadczeniu, że poprzedniemu rządowi Mac Donalda byłoby bodaj niemożliwym uzyskać te kredyty.

The Manchester Guardian 25.VIII, pisze: Rząd narodowy, utworzony dla wypełnienia jednego tylko zadania, i na czas ograniczony, będzie życzliwie przyjęty przez kraj, który, z reguły, podejrzliwy jest w stosunku do koalicji politycznych. Jeżeli rząd zachowa zaufanie kraju, jeżeli rozdzieli ciężary na szerokie warstwy i sprawiedliwie, jeżeli działać będzie zdecydowanie, i jeżeli, spełniwszy swe zadanie, nie będzie przewlekał czasu trwania swego urzędowania, zapisać się dobrze w pamięci kraju.

Daily Herald 24.VIII, wyraża przekonanie, że źródła obecnych trudności budżetowych Anglii należy szukać w traktacie wersalskim. Od chwili, kiedy narzucono ten kartagiński pokój — pisze dziennik — w partii robotniczej podnosiły się głosy ostrzegawcze. Przepowiadano, że odszkodowania wyrządzą wiele szkody, że w końcu trzeba je będzie znieść, że cały duch tego traktatu przerodzi się w nowy wyścig zbrojeń. Fakty potwierdziły te przepowiednie. Ludzie na całym świecie zaczynają rozumieć, że świat nie wróci do normalnych warunków, dopóki międzynarodowe długi wojenne nie będą skasowane. Musi również przyjść rozbrojenie. Nie można dopuścić — konkluduje dziennik — by Anglja wydawała olbrzymie sumy na zbrojenia, a jednocześnie ratowała się z kryzysu oszczędnościami w dziedzinie uposażeń i ubezpieczeń społecznych, które doprowadziłyby szerokie masy do zubożenia i obniżyły ich poziom życiowy.

Daily Herald 25.VIII, pisze: Należy bezwzględnie powiedzieć jedno o nowym rządzie — nie jest on rządem narodowym. Mac Donald i ci członkowie poprzedniego gabinetu, którzy weszli do nowego, uczynili to w charakterze jednostek, nie zaś jako upoważnieni przedstawiciele ruchu robotniczego. Ci, którzy znają organizację, reprezentującą opinię ro-

botniczą, wiedzą, że odrzuci ono przygniatającą większość wszelkie projekty nakładające nowe ofiary na bezrobotnych.

Jakkolwiek uważamy stanowisko zajęte przez Mac Donalda i jego zwolenników za fałszywe, wiemy, że ruch robotniczy odda należyty hołd ich zasługom dla tego ruchu. Partja Pracy wchodzi obecnie w nowy okres — bez przywódcy.

Le Temps 26.VIII, omawiając sytuację w Anglii, twierdzi, że bezwątpienia nie ma się do czynienia z kompromisem politycznym; nie może być mowy o porozumieniu między partjami w sprawach zasadniczych i w określonych celach politycznych. Dlatego właśnie trudno jest zrozumieć, że naogół partja pracy nie chce przyłączyć się do polityki współpracy, poza którą w obecnej chwili nie można sobie wyobrazić żadnego rządu. Drugorzędną rzeczą jest, jaki portfel otrzyma ten lub ów minister, gdyż obecny gabinet i tak nie będzie mógł przedsięwziąć żadnej długotrwałej akcji, a to dla tego, że wszystko wskazuje na bliżki termin zamknięcia izby gmin i ogłoszenia nowych wyborów, które prawdopodobnie umożliwią dojście do władzy konserwatystom. W każdym razie kryzys gabinetu angielskiego będzie miał pewien wpływ na konferencję rozbrojeniową, a to ze względu na osobę Hendersona.

Journal des Débats 25.VIII, w art. P. Bernus'a stwierdzając ciężką sytuację angielskiego gabinetu, wyraża jak najgorętsze życzenie społeczeństwa francuskiego, ażeby rząd angielski zdołał zwyciężyć wszelkie trudności obecnej chwili i wprowadził Anglję w erę dobrobytu i powodzenia.

Le Journal 25.VIII, w art. St. Brice'a twierdzi, że należy się dziwić nie temu, że ten paradoksalny gabinet socjalistyczny załamał się w ogólnym kryzysie gospodarczym, lecz temu, że wogóle mógł utrzymać się w ciągu dwóch lat. Możliwe to było dlatego, że labourzyści starali się sugestjonować społeczeństwo przez kilka łatwych zdobyczy na terenie polityki zagranicznej, a ponadto zamęt w polityce wewnętrznej Anglii, osłabiając konserwatystów, ułatwiał istnienie rządu socjalistycznego. „W obecnej chwili świat znalazł się w obliczu dziwacznej sytuacji. Partja pracy rozpadła się na dwie części. Krańcowo usposobieni jej członkowie przechodzą do opozycji, trzymając się zasad czystego socjalizmu, główny sztab łączy się, że trzymając się współpracy z burżuazją zdoła utrzymać się przy władzy. Manewr ten jest bezwarunkowo bardzo śmiały, lecz wykazuje mało skrupułów politycznych”.

L'Ere Nouvelle 25.VIII, twierdzi, że w rzeczywistości nie sami labourzyści zawinili tej ciężkiej sytuacji, w jakiej się znalazła Anglja. Rządy, które poprzedziły gabinet Mac Donalda w dużym stopniu przyczyniły się do stworzenia obecnych ciężkich warunków. Dlatego też słusznym jest, że wszystkie partje współpracują nad zaradzeniem złemu.

Le Populaire 25.VIII, w art. L. Blum'a ubolewa, że Mac Donald nie odpowiedział na otwartą walkę nowymi wyborami, lecz ustąpił, a teraz wielkie niebezpieczeństwo wisi nad partją socjalistyczną angielską, która dotąd była najsilniejszą na świecie. Przykład angielski doda otuchy innym reakcyjnym państwom w Europie, w ich walce ze zdobycami ustawodawstwa społecznego. Jest to nader smutny objaw.

...wobec ...

...Dziś ...

...le Temps 26.VIII. ...

...des Débats 25.VIII. ...

...le Temps 25.VIII. ...

...le Temps 25.VIII. ...

...le Temps 25.VIII. ...

...le Temps 25.VIII. ...

...le Temps 25.VIII. ...

...le Temps 25.VIII. ...

...le Temps 25.VIII. ...

...le Temps 25.VIII. ...

...le Temps 25.VIII. ...